

Maria Budzanowska

Naczelna Rada Adwokacka

Palestra 28/10(322), 169-171

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pretuje i dlatego dobrze byłoby, gdyby zostały odpowiednio wykorzystane wypracowane przez niego wnioski.

Praca zawiera nadto szereg innych pozytywnych wartości. Trudniej w niej znaleźć braki, niedokładności lub niekonsekwentne wywody bądź źle udokumentowane i dowiedzione wnioski. W niektórych momentach można jedynie odnieść wrażenie, że praca jest zbyt szeroka, np. w części dotyczącej systemu organów ścigania w Polsce. Jeżeli jednak zważymy, że autor wiele miejsca poświęcił analizie historycznej i prawnoporównawczej, które towarzyszą prawie każdemu omawianemu zagadnieniu, to wówczas musimy przyznać, że rozmiar pracy wynika ze słusznej metody relacjonowania problemów.

Na zakończenie trzeba dodać, że praca napisana jest komunikatywnie, czytelnie, prostym językiem, dzięki czemu dają się łatwo przyswoić przedstawione wnioski, zwłaszcza że wynikają one z klarownie zarysowanych założeń. Forma i treść pracy kwalifikują ją zatem do rzędu rozpraw wartościowych i dla teoretyków prawa, i dla praktyków, codziennie stykających się z postępowaniami przygotowawczymi.

Wiesław Banasiak

NACZELNA RADA ADWOKACKA

WYSTĄPIENIE DO RADY PAŃSTWA W SPRAWIE PROJEKTOWANEJ NOWELIZACJI KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO

W dniu 12 czerwca 1984 r. Prezydium NRA skierowało do Rady Państwa sformułowaną niżej opinię:

Na podstawie art. 1 prawa o adwokaturze Naczelna Rada Adwokacka uprzejmie przedstawia niniejszą informację problemową w sprawie projektowanej nowelizacji kodeksu postępowania karnego.

1. Prasa polska podała informacje o projektowanych kierunkach trwałych zmian kodeksu postępowania karnego, wyrażających się zwłaszcza w zmianach postępowania przyspieszonego, a to przez poszerzenie katalogu spraw, w których tryb ten byłby dopuszczony. Niezależnie od tego nowelizacja miałyby się wyrażać:

- w uprawnieniu do samodzielnego orzekania w sprawach ławników ludowych,
- w odstępstwie od modelu postępowania rewizyjnego,
- w podniesieniu górnej granicy orzekanych kar.

Zmiany te uzasadnione są „spadkiem dyscypliny społecznej oraz wzrostem społecznego zagrożenia przestępczością kryminalną” i mają na celu zmniejszenie przestępczości przez zmianę zasad odpowiedzialności karnej i postępowania karnego. Opinii publicznej przekazywane są też informacje i wypowiedzi wskazujące na zaostrzenie represyjności w postępowaniu karnym jako na skuteczny środek zapobiegania przestępczości.

W rezultacie, w niektórych środowiskach powstają potoczne poglądy o koniecz-

nym wzmożeniu represji karnej jako skutecznym i celowym środkiem przeciwdziałania nasilającej się przestępczości. Poglądy te wzbudzają liczne umotywowane wątpliwości i zastrzeżenia, tym bardziej że nie znajdują rzeczowego poparcia ani w wynikach badań naukowych, ani też w doświadczeniach praktyki wymiaru sprawiedliwości. Na kształtowanie się takich poglądów ma wpływ poziom społecznej świadomości prawnej, w której dominuje jeszcze anachroniczna koncepcja odwetu nad wiedzą (choćby elementarną) o oddziaływaniu prewencyjnym kar. Koncentrowanie uwagi społecznej na konieczności wzmożenia represji karnej przenosi punkt ciężkości i odpowiedzialności za duże nasilenie przestępczości na organy wymiaru sprawiedliwości i ścigania przy jednoczesnym pominięciu poczucia odpowiedzialności w społeczeństwie i w działaniach urzędów, instytucji i jednostek organizacyjnych w zakresie profilaktyki, rozpoznania i likwidowania głównych źródeł przestępczości, takich jak alkoholizm, brak ochrony mienia, bierność wobec oczywistych naruszeń prawa itp. Szczególnie okres kryzysu społeczno-gospodarczego wymaga takiego stosowania prawa i zarządzania, które wpływają wprost na zmiany postaw i przestrzeganie podstawowych wartości społecznych. Represyjność takim zmianom nie sprzyja.

2. Odpowiednie przeciwdziałanie zwiększonej przestępczości jest pilną potrzebą. Nie może ona jednak być doraźna lub ograniczona do orzecznictwa, lecz powinna tworzyć zespół działań długofalowych. Rezultaty walki z przestępczością zależą od stopnia wykrywalności i sprawności postępowania karnego we wszystkich jego stadiach i od nieuchronności poniesienia kary za czyn przestępny. Główne mankamenty stanowi tu brak ustalenia przyczyn niezadowolającej wykrywalności przestępstw oraz przewlekłości postępowania przygotowawczego i sądowego, jak również niewłaściwych zasad postępowania wykonawczego. Tym zjawiskom można przeciwdziałać przez wzmocnienie kadrowe, wyposażenie w środki techniczne i materiałowe, a przede wszystkim prawne, umocnienie ogólnej działalności profilaktycznej w ramach kompetencji i obowiązków organów państwowych, szczególnie zaś organów Milicji Obywatelskiej (wzrost służb patrolowych w miejscach o nasilonym ruchu osób oraz w miejscach, w których zakłócany jest porządek publiczny i popełniane są przestępstwa). Niezbędna jest gruntowna ocena etiologii wzrostu przestępczości w kraju. Prewencji ogólnej i szczególnej nie można sprowadzać jedynie do zagadnienia zaostreżenia represyjności, tym bardziej że zbyt częste, a niekiedy nie oparte na naukowej analizie sięganie po tego typu środki może w dużym stopniu utrudniać perspektywiczne i skuteczne zwalczanie przestępczości.

3. Z wielką ostrożnością należy podchodzić do nowych rozwiązań prawnych — zarówno trwałych jak i okresowych — zaostreżających odpowiedzialność karną, gdyż częstokroć nie dają one przewidywanego skutku, a naruszają stabilność prawa, nie sprzyjając świadomemu jego przestrzeganiu przez społeczeństwo.

Dążyć należy do zmiany praktyki w ramach obowiązującego prawa. Dotyczy to zwłaszcza instytucji warunkowego umorzenia postępowania (art. 27 k.k.), dyrektyw wymiaru kary (art. 50 k.k.), stosowania kar nieizolacyjnych (art. 54 k.k.), odpowiedzialności za powrót do przestępstwa (art. 60 k.k.), warunkowego zawieszenia kary (art. 73 k.k.) oraz osiągania odpowiedniej do stopnia zawinienia odpowiedzialności karnej przez korzystanie z instytucji rewizji i rewizji nadzwyczajnej. Poprzez te instytucje można zrealizować należytą represję karną z zachowaniem zasady indywidualizacji kary w stosunku do stopnia zawinienia sprawcy. Generalne ograniczenie tej zasady na rzecz obligatoryjnych zakazów bądź nakazów stosowania konkretnej instytucji prawa karnego (zmiana zasad odpowie-

działności karnej i postępowania karnego) dehumanizuje prawo i ogranicza jego prewencyjne oddziaływanie.

4. Tryb przyspieszony wprowadzono w ustawodawstwie polskim w roku 1954, obejmując nim kilka przestępstw o charakterze chuligańskim i ograniczając jego stosowanie do ściśle ograniczonego obszaru. W latach siedemdziesiątych zarysowała się wyraźna tendencja do poszerzania tego trybu postępowania wyrażająca się w:

- stałym zwiększaniu katalogu przestępstw podlegających rozpoznaniu w postępowaniu przyspieszonym,
- rezygnacji z chuligańskiego charakteru czynu jako podstawowej przesłanki stosowania tego trybu,
- rozszerzeniu obszaru stosowania postępowania przyspieszonego na terytorium całego państwa,
- stałym podwyższaniu kar, które mogą być w związku z tym wymierzone.

Teoria i praktyka prawa karnego nie potwierdza celowości ani skuteczności trybu przyspieszonego jako środka zwalczania przestępczości z uwagi na spadek przestępczości tego rodzaju. Postępowanie przyspieszone naraża natomiast na ograniczenie gwarancyjnych zasad prawa procesowego chroniących prawa obywatelskie, zwłaszcza zaś materialnego prawa do obrony, zasady kontradyktoryjności, zasady równouprawnienia stron i zasady prawdy obiektywnej. W postępowaniu przyspieszonym są realizowane tylko szczątkowo dyrektywy art. 50 i art. 51 k.k., niedostatecznie przestrzegany jest art. 8 k.p.k., a nadmiernie skrócony czas procesu nie sprzyja prawidłowemu postępowaniu dowodowemu ani też rzeczywistemu udziałowi obrońcy.

Jest rzeczą oczywistą, że w tych warunkach przestępstwa rozpoznawane w trybie przyspieszonym nie mogą mieć skomplikowanego stanu faktycznego i zbyt wysokiej górnej granicy zagrożenia karnego i że powinny być rozpoznawane przez najbardziej doświadczonych sędziów zawodowych, zdolnych w ramach tak krótkiego procesu zorientować się w całokształcie sprawy i znaleźć właściwe rozstrzygnięcie.

5. Regulacja prawna wprowadzająca choćby okresowo zmiany w trybie przyspieszonym lub w innych działach procesu karnego powinna chronić i bezwzględnie przestrzegać:

- zasad konstytucji PRL, wyrażających się w prawie do obrony i kontroli instancyjnej,
- zgodności z ratyfikowanymi przez Polskę umowami międzynarodowymi, a zwłaszcza z art. 14 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych,
- gwarancji podstawowych praw oskarżonego przez rzeczywiste zapewnienie mu czasu do zebrania dowodów obrony, swobodnego wyboru obrońcy i odwołania się do sądu wyższej instancji.

6. Zdaniem adwokatury obecnie obowiązujący stan polskiego prawa karnego pozwala na wymierzanie surowych kar w uzasadnionych zindywidualizowanych wypadkach bez potrzeby nowelizacji tego prawa w kierunku wzmocnienia represyjności. Konieczne są natomiast interdyscyplinarne badania naukowe, dające jednoznaczny obraz przestępczości, jej etiologii i dynamiki, co umożliwi prawidłowe prowadzenie perspektywicznej polityki karnej.

PREZES NRA

adv. Maria Budzanowska